

SŁOWO

Wilno, Środa 26 października 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon redakcji 243, administracji 226, drukarni 203

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80250.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy. Opłata pocztowa miesięczna rysunkiem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednosłupowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadawane 40 gr. W n-ach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20,
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. -go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Wybory samorządowe w Nowogródzkiem.

Niedawno ukończone wybory do ciał samorządowych na terenie 7 powiatów województwa Nowogródzkiego (Nowogródzki, Baranowski, Nieświński, Stolecki, Stoniński, Lidzki i Wołyński) dają następujący obraz sytuacji:

Pod względem narodowościowym w 7 powiatach i miastach wybrano radnych:

Polaków 559,
Białorusinów 414,
Żydów 79,
Rosjanin 1,
Litwin 1,
Tatarów 3.

Pod względem zawodowym nowoobranii radni dają się podzielić na grupy:

większa własność ziemską 12,
średnia (od 60 do 200 ha) 44,
drobna 809,
bezrolni 1,
inteligencja pracująca 125,
drobni kupcy 64,
rzemieślnicy 44,
duchowni katolici 7,
unita 1,
duchowni prawosławni 2,
osadnicy 17.

Pod względem politycznym: bezpartyjni 80 do 85 proc., elementy komunistyczne 7 proc., reszta zaś radni należący do tych lub innych partii politycznych jak Piast, Wyzwolenie, P. S. i t. p.

Dane powyższe wymagają kilku komentarzy. Wybory samorządowe w śladnym wypadku nie mogą uchodzić za wyraz nastrojów całego społeczeństwa, a już tembardziej służyć za podstawę przy wysnuwaniu horoskopów co do rezultatów wyborów do ciał ustawodawczych. Rachunek o party na tych wynikach może przynieść niemało niespodzianek, przede wszystkim dlatego, że frekwencja przy wyborach samorządowych była bardzo niska, secundo zaś, że wyborcy byli prowadzeni pod hasłami gospodarczymi i wskutek tego demagogia agitatorów miała mniejsze pole do popisu. Frekwencja głosujących w niektórych powiatach wynosiła 30 proc. uprawnionych do głosowania, a np. w powiecie wołyńskim zaledwie 18,46. Cyfry te wskazują na apatię, na małe zainteresowanie ogółu sprawami życia publicznego.

Klasyfikacja na grupy polityczne jest niezmierznie utrudniona i utale nie ścisłych granic cyfrowych należy uważać na razie za rzecz niemożliwą. Dzieje się to wskutek tego, że znakomita większość nowoobраниch radnych aczkolwiek nie jest pozbawiona sympatii politycznych dla tych czy innych kierunków, nie jest przy należną ciekawie do stronnictw politycznych.

Wśród radnych Polaków jaskrawo rzuca się w oczy upadek wpływów endecji i wzrost sił konserwatywnych i monarchistycznych, u Białorusinów natomiast upadek wpływów Hromady. Wiele z nowoobраниch radnych białoruskich w okresie rozwoju wywrotowej działalności Hromady należało do jej szeregów, lecz nie znaczy to, aby wszyscy kto posiadał partyjny bilet Hromady był świadomym hromadawcem, zwłaszcza jeżeli się uwzględni metody jakimi działała Hromada wciągając do swych kół partyjnych. Z innych stronnictw białoruskich niewiele sukcesami mogą się pochwalić Sielanski Sojuz i Rada Narodowa. Działacze tych grup w oczach mas zarówno jak i agitatorzy Hromady są zdyskredytowani z kresem. Ich demagogiczne obietnice nie sprawdziły się zupełnie i chłop przekonał się że był oszukiwany, trudno więc go teraz wziąć na lep agitacji. W porównaniu do stanu poprzedniego zwiększyła swój stan posiadania PPS. Liczba jej radnych wynosi 23. Jest to skutek niesłyszanej intensywności agitacji przedwyborczej. W agitacji tej odegrały poważną rolę Kasy Cherych, które zamiast leczyć i dbać o zdrowie swych członków trudniły się agitacją, w najrozmaitszy sposób fabrykując doręcznych zwolenników PPS.

Partia Pracy w porównaniu do nakładu środków jakie zużyła na agitację odniosła sukces bardzo mierny. Wybrano 28 jej zwolenników i to w tej liczbie więcej niż połowa jest b. hromadowców i innych oportunistów, którzy przy każdej innej koniunkturze zmieniają szyl partyjny. Wśród Żydów zwyciężyli sjonisci i ortodoksi.

Taki jest bilans wyborów. Czy odnowiony samorząd okaże się lepszym od swego poprzednika, o tem mówić teraz jeszcze za wcześnie, jednakże do optymistycznej oceny rezultatów wyborów upoważniają dwa fakty: jeden że wybory odbyły się pod hasłami gospodarczymi i drugi stokrót ważniejszy, że poziom kulturalny i umysłowy nowoobраниch radnych jest znacznie wyższy od poprzednich. Nie brak wśród nich ludzi ze średnim, zawodowym a nawet wyższym wykształceniem.

Dziś dzień decydujący w Rydze.

Według wiadomości jakie otrzymaliśmy z Rygi losy ratyfikacji traktatu sowiecko-łotewskiego, nie zostały jeszcze rozstrzygnięte. Debaty trwają w dalszym ciągu. O godz. 9 wieczorem sytuacja przedstawiała się w ten sposób iż rząd dysponował 54 głosami przeciwko 46 na ogólną liczbę 100 posłów. Głosowanie miało się rozpocząć koło godz. 1 w nocy.

Późno w nocy otrzymaliśmy wiadomość, że wyznaczone na dziś w nocy głosowanie nad ratyfikacją traktatu nie odbyło się. Głosowanie odłożone zostało na dziś na godz. 5 pop.

Tajne postanowienia dodatkowe.

BERLIN, 25-X. Pat. Agencja Telegraphen Union w depeszy z Kowna, że według przypuszczeń tamtejszych kół politycznych Estonja, a zwłaszcza Anglja wystąpią przeciwko traktatowi handlowemu pomiędzy Łotwą a Sowiecami z powodu istnienia tajnych postanowień dodatkowych do tego traktatu o których poselstwo angielskie dopiero ostatnio otrzymało wiadomość. W postanowieniach tych rząd sowiecki przyznał Łotwie nadzwyczaj korzystne taryfy, podobnie jak to uczynił w swoim czasie w traktacie z Niemcami. Przypuszczenie to potwierdza zawarte w dodatkowych protokołach rzezczenie rządu sowieckiego, na podstawie którego Łotwa ma otrzymać dziesięcioprocentowy udział w dochodach z tranzytu do Rosji w miarę jego wzrostu.

Zwołanie sesji zwyczajnej Sejmu

od dnia 31-go października.

WARSZAWA, 25 X PAT. Dzisiaj o godz. 11-ej doręczono p. szefowi biura Sejmu i Senatu Pomykalskiemu dekrety dotyczące zwołania Sejmu i Senatu na sesję zwyczajną. Dekret wysłany do Sejmu brzmi:

Napodstawie art. 25 Konstytucji, zwołuję Sejm do m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1927 roku. Warszawa, 21 października 1927 r. Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. Mościcki, Prezes Rady Ministrów (—) J. Piłsudski.

Dekret wysłany do Senatu ma brzmienie:

Na podstawie art. 37 Konstytucji zwołuję Senat do m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1927 roku. Warszawa, 21 października 1927 r. Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. Mościcki, Prezes Rady Ministrów (—) J. Piłsudski.

Sytuacja finansowa Niemiec.

Przedmiotem rozmów memoriał Gilberta Parkera.

BERLIN, 25 X, PAT. Minister skarbu Koehler odbył dziś szereg konferencji z przedstawicielami grup parlamentarnych. Jutro minister skarbu ma złożyć w komisji głównej Reichstagu obszernie sprawozdanie o sytuacji finansowej Niemiec. Przedmiotem dzisiejszych rozmów był memoriał Gilberta. Półrządowy komunikat wydany w tej sprawie oświadczając, że minister skarbu utrzymuje kontakt ze stronnictwami parlamentarnymi. Jednocześnie komunikat zaprzecza pogłosce, jakoby ustawa o uposażeniu urzędników miała być zmieniona i stwierdza, że rząd z żadnym takim wnioskiem nie wystąpi, aczkolwiek sama ustawa nie jest niezmienna i na komisji może ulec zmianom, jeżeli stronnictwa zgłoszą odpowiednie wnioski. Komunikat półrządowy zaprzecza również pogłosce o zamierzonym rzekomo wycofaniu przez rząd ustawy szkolnej.

Historia memoriału agenta odszkodowawczego.

BERLIN, 25 X PAT. Buro Wolffa podaje dzisiaj na podstawie informacji z kół parlamentarnych obszerny komunikat o historii powstania memoriału agenta odszkodowawczego. W doniesieniu tego buro Wolffa wyraźnie stwierdza, że minister finansów, który już oddawna prowadził rokowania z agentem odszkodowawczym w związku z przygotowaniem przez agenta nowym sprawozdaniem kwartalnym sam zwrócił się do p. Parkera Gilberta z prośbą o pisemne sformułowanie jego poglądów, które miały być podstawą do dalszych rokowań. W związku z tem, oświadcza komunikat Buro Wolffa, że ataki prasy, które pojawiły się przeciwko agentowi odszkodowawczemu są nie na miejscu.

Nastroj niepokoju złagodniał.

BERLIN, 25 X PAT. „Vossische Zig.” podkreśla, że nastroj niepokoju, jaki na wczorajszą giełdę doprowadził w związku z memoriałem Parkera Gilberta do ogromnej niżki kursów, dzisiaj nieco złagodniał.

Przed podjęciem rokowań polsko-niemieckich

BERLIN, 25 X Pat. Buro Wolffa donosi z kół parlamentarnych, że gabinet Rzeszy rozważa będzie we czwartek sprawę podjęcia na nowo rokowań handlowych polsko-niemieckich. Poza tem ma być rozważana sprawa obsadzenia stanowiska ambasadora niemieckiego w Ameryce.

Akcja zwolenników ks. Karola rumuńskiego.

BUKARESZT, 25 X. Pat. Dziś w nocy aresztowano na stacji Timischt byłego podsekretarza stanu w ministerstwie finansów gabinetu gen. Averescu p. Manolescu, który jechał z Paryża do Bukaresztu. Policja stwierdza, że spotkał się on w Paryżu z ks. Karolem. Podczas rewizji kufrów znaleziono kilka listów ks. Karola do szefów partii rumuńskich oraz inne kompromitujące papiery.

Proces Szwarcbarda

Wyrok spodziewany jest w środę wieczorem.

PARYŻ, 25-X. Pat. Na dzisiejszej rozprawie w procesie Szwarcbarda obrońcy zarówno oskarżonego, jak i powoda cywilnego zgodzili się co do zrzeczenia się przestępczości dalszych świadków Wyrok spodziewany jest jutro wieczorem.

Socjaliści niemieccy w Bolszewiji.

MOSKWA, 25-X Pkt. Międzypartyjna delegacja robotników niemieckich, mająca brać udział w uroczystościach listopadowych w Moskwie objeżdża wszystkie środowiska przemysłowe Związku Sowietów. Dwaj przewodniczący delegacji Freyberger i Blume otrzymali godność członków honorowych pułkowej szkoły w Jarosławiu.

Dzisiejszej nocy miało zapaść doniosłe postanowienie sejmu łotewskiego: ratyfikacja traktatu handlowego z Rosją sowiecką.

W chwili gdy piszemy te słowa, nie nadeszła jeszcze wiadomość z Rygi o wyniku posiedzenia. Możemy więc czynić jedynie przypuszczenia. Dotychczas panowało przekonanie, że większość dla ratyfikacji jest zapewniona. Przekonanie to zostało wszelako zachwiane w ostatnich tygodniach. Mówiono, że szale przchylił frakcja niemiecka. Zestawiano ten fakt, jako symboliczny, z ogólnym kierunkiem łotewskiej polityki zagranicznej, która, zdaniem prawicowych kół łotewskich, układana jest nie w gmachu ministerstwa, a w lokalu poselstwa niemieckiego w Rydze. Mówiono wreszcie, że uchwała ratyfikacyjna zapadnie większością jednego głosu i t. d.

W każdym jednak razie, o ileby nawet traktat odrzucony został przez sejm, odrzucony będzie zaledwie kilkugłosami. Fakt ten wskazuje na niewspółmierne różnice nastrojów opinii łotewskiej i sejmu łotewskiego. Niemal wszystkie gospodarce, przemysłowe, handlowe organizacje, stowarzyszenia, ugrupowania i t. d. prowadzą gwałtowną kampanję przeciwko traktatowi. Nie tylko w Rydze, ale i na prowincji i w innych miastach. Ostatnio bardzo rzeczone, a przez to druzgoczące argumenty wysunęła Libawa. Cała prasa (z wyjątkiem dwóch pism) atakuje gwałtownie ten traktat. Od kilku miesięcy odbywają się zebrania, odczyty, wiece potępiające projektowany układ ale... wszędzie nie są kulisy sejmowe!

W dniu wczorajszym sytuacja zakulisowa poczyniała się o tyle wyjaśniać, że wiadome było stanowisko frakcji niemieckiej. Oczywiście stanowisko to przesądzone było od szeregu miesięcy rządów p. Zeelensa, ale w ostatniej chwili zaszedł pewien incydent. Mianowicie niemieckie organizacje handlowe, jako zainteresowane wypowiedziały również gwałtowny protest, jak i łotewskie ugrupowania tego rodzaju, przeciwko ratyfikacji. Zdawało się, że wybrani usłuchać winni swych wyborców, Krążyły też w Rydze wiadomości, że stanowisko frakcji zostało zachwiane. Mówiono nawet, że posłowie złożą swe mandaty albo głosować będą przeciw.

Jednakże wrodzona karność niemiecka nie zawiodła poselstwa niemieckiego w Rydze. Przeciwnie dyplomacja berlińska dokazała już cudu, że baroni niemieccy ruszyli w jednym szeregu z socjal-demokratami łotewskimi, największymi swymi wrogami. Próżno się zżyma baren von Fircks — pan dr. Paul Schimann jest dziś zausznikiem poselstwa i liderem frakcji i redaktorem „Rigasche Rundschau”. Sytuacja wytworzyła się paradoksalna: właśnie za czasów panowania socjal-demokratów, doszło do tego, że organ ultra łotewski narodewy „Jaunakas Zinas”, który posiada największy kolportaż na Łotwie, zmuszony był... apelować do uczuć Niemców bałtyckich, aby wpłynęli na swych posłów, aby nie oddawali Łotwy na łup Sowiecom.

Albo polityka bałtycka ministra Zeelensa jest jaskrawą realizacją berlińskiego „Randstaatenproblem”, dlatego dyplomacja niemiecka rozkazała posłom frakcji niemieckiej głosować za traktatem i dlatego frakcja ta głosuje za, mimo że przeczy to interesom ogółu niemieckiego nad Bałtykiem.

Co zaś dotyczy innych głosów, które zaważają na szali losów traktatu, najbardziej odpowiednie jest tu oświadczenie jednego z wybitnych socjal-demokratów, który oświadczył: „za ratyfikację głosować będą też ci, po których się tego najmniej spodziewać można”. — O skurpowaniu

sejmu łotewskiego już raz pisaliśmy na tem miejscu. Prowadzone są za kulisami tego sejmu nie tylko targi partyjne ale prywatne. Wszystko tam ma swoją cenę... a chodzi tu o rzecz nie byle jaką.

Rząd uzależnił pozostanie swe u steru od wyników głosowania. Padnie traktat sowiecko-łotewski — upadnie też gabinet Skujenka i Zeelensa. A na utrzymaniu tego gabinetu zależy nie tylko związek zawodowy i socjal-demokratom łotewskim, zależy też dwóm dyplomatom akredytowanym w Łotwie, którzy loży dyplomatycznej w sejmie nie opuszczali ani na chwilę w dniu wczorajszym.

Opozycja zatem wniosła wniosek o jawne głosowanie, w razie zaś sprzeciwu większości, wszyscy, którzy są przeciw opuścić mają salę. W ten sposób szachuje się swych podejrzanych kolegów, którzyby dla celów bardziej osobistych sprzedać mieli interes ogółu.

Zachodzi tu możliwość odesłania traktatu z powrotem do komisji, a wówczas rząd nie zamierza podawać się do dymisji.

Traktat handlowy łotewsko-sowiecki zredagowany jest jasno (w swej części jawnej) i jaskrawo wykazuje jednostronne korzyści na rzecz Sowieców. Przedewszystkiem zależe Łotwę eksportem sowieckim, podew łotewskie rynki eksportowe, a daje wzajemian — kredyt długoterminowy. Łotwa nie otrzymuje gotówki. Sama nie posiada kapitałów w dostatecznej ilości, kredytów zaś dla realizacji ewentualnych zamówień rosyjskich nie otrzyma. Webec całego szeregu innych, wprost fatalnych dla Łotwy koniunktur gospodarczych traktatu, stronnicy jego przyparali do muru argumentami rzeczowymi, znajdując ostatecznie na swą obronę tylko motywy polityczne: konieczność uregulowania trwałego stosunku do Sowieców, „Wschodnie Locarno” i t. d. i t. d. — Wykazuje to w dostatecznej mierze, nie mówiąc już o tajnych klauzulach, polityczny charakter całej kombinacji dla Łotwy szkodliwej i wprost zagrażającej jej niepodległości.

Przyjęcie lub odrzucenie tego traktatu uważać możemy ponieważ za egzamin dojrzałości państwowej Łotwy, nie tylko dla jej rozwoju niepodległego, ale też i innych państw bałtyckich, we wspólnych interesach których, przez swe ryzykowne posunięcie czyni poważny wyłom.

Bandytyzm w pow. Łódzkim.

ŁÓDŹ 25 X. PAT. Dziś rano na drodze z kolonii Cyganka pow. Łódzkiego w pobliżu wsi Grabienica zostali zabici przez nieznanych sprawców: rzeźnik Józef Jaskólski i wójtka Antoni Tomaszewski. Jaskólskiemu zabrano 500 złotych. Policja wszczęła natychmiast poszukiwania.

ŁÓDŹ, 25 X PAT. Nocy dzisiejszej w pow. Brzezińskim nieznani sprawcy dokonali morderstwa na rodzinie Fryderyka Klema, składającej się z 4 osób. Władze śledcze z Łodzi wszczęły dochodzenie.

Potężne arcydzieło filmowe



Pola Negri

Dziś w kinie

„Polonia”.

Za i przeciw. Prace Rządu.

WARSZAWA, 25 X. (tel. wł. Słowa) Dziś w sejmie Bartel odbył konferencję z ministrem skarbu p. Czerwocinem i vice-ministrem Grodyńskim, kierownikiem departamentu budżetowego. O godz. 4-tej popołudniu p. Bartel udał się na Zamek i przyjął przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W godzinach wieczornych viceprejer Bartel przyjął ministrów Kwiatkowskiego i Ślaniawicza. Marszałek Piłsudski o godz. 1-szej po południu odbył dłuższą konferencję na Zamku z Prezydentem Mościckim. Wszystkie te narady kierowników nawiązywały do nadchodzącej sesji zwyczajnej Sejmu i budżetem na rok 1928—29.

Nieprawdziwe wiadomości.

WARSZAWA, 24 X. (tel. wł. Słowa) Jesteśmy upoważnieni do zakomunikowania, że wiadomości o rzekomej niezgodzie pomiędzy p. ministrem rolnictwa, a p. ministrem reform rolnych zupełnie nie odpowiadają prawdzie.

Rozporządzenie o emigracji

WARSZAWA, 25 10 PAT. W Nr. 69 Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 października o emigracji. Wchodzi ono w życie po upływie dwóch miesięcy od daty ogłoszenia, zatem w dniu 15 grudnia r. b. Rozporządzenie o emigracji, opierając się na długoletnim doświadczeniu, wprowadza nowe normy regulowania ruchu emigracyjnego i opieki nad wychodźstwem, dając Urzędowi Emigracyjnemu należyte podstawy prawne w tym zakresie.

Ingerencja Metropolity Sergiusza.

Zwierzchnik cerkwi prawosławnej w Polsce Metropolita Dionizy otrzymał list od tymczasowego zwierzchnika cerkwi prawosławnej w Rosji Metropolity Sergiusza z zażądaniem, że wśród prawosławnych przez utworzony w maju r. b. tymczasowy synod patriarchy w Moskwie znajduje się zagadnienie stosunku cerkwi prawosławnej w Polsce do cerkwi „Macierzystej” czyli rosyjskiej. W dalszym ciągu listu Metropolita Sergiusz prosi o zakomunikowanie, na jakich zasadach cerkiew prawosławna w Polsce uważa się za autokafalczną, czy istnieje w tej sprawie błogosławieństwo legelnego głowy całej cerkwi prawosławnej, na jakich podstawach kanonicznych opiera się ogłoszenie tej autokafalii i wreszcie, czy nie należałoby podporządkować cerkwi w Polsce patriarsze moskiewskiemu.

List ten pisany jest pismem sowieckim i adresowany do Jego Eminencji Dionizego Metropolity Warszawskiego i całej Polski.

Hołd prochom Żołnierza Nieznanego.

WARSZAWA, 25 X. PAT. W związku z projektowaną na dzień 1-go listopada b. r. manifestacją narodową ku uczczeniu prochów Nieznanego Żołnierza w Warszawie, p. minister wyznaczył religijnych i O. P. zarządził, by w oddaniu hołdu bohaterom o walność Ojczyzny wzięli udział młodzież szkolna. Młodzież warszawska przedfiliuje przed Grobem Nieznanego Żołnierza, na prowincji zaś złoży mu hołd przez dwuminutowe milczenie. Ponadto w szkołach całego kraju będą wygłoszone odczyty okolicznościowe.

Zegarmistrzowski proletariusz.

Na ławie oskarżonych w Paryżu siedzi Szwarcbard, były kryminalista, agent sowiecki, sabotaż Petyury. Na to Naprzód krakowski wysłał z lirycznym artykułem p. t. „Sumienie ludzkości na ławie oskarżonych”, w którym pisze: „Na ławie oskarżonych czeka wyrok francuski bohaterki żołnierzy-inwalid, ukraiński żyd, bohatera zegarmistrzowski proletariusz, marynarz i idealista w jednej osobie. Pod pogodnym niebem Paryża latami całego nie mógł on zapomnieć i zatrzeć w sobie upiornych obrazów z krwawych i strasznych ukraińskich pogromów.”

„Samuel Szwarcbard, jeden z tysięcy zegarmistrzowskich proletariuszy, stał się i jest na ławie oskarżonych zastępcą sponiewieranej ludzkości.”

Najnowsze arcydzieło
„Złotej Serji” Polski
„Uśmiech Losu”
wielki dramat SERC.
W rol. głównej
Jadwiga SMOSARSKA
Kaz. JUNOSZA - STĘPOWSKI
i JÓZEF WĘGORZYN
Jutro uroczysta
premiera w kinie „Helios”.

ECHA KRAJOWE

Rozwiązanie Rady Miejskiej w Słoniemiu.

Kilkakrotnie rewizja gospodarki miejskiej w Słoniemiu wykazywała, że członkowie Rady miejskiej nie pełnią należycie swoich obowiązków. — Ostatnia rewizja pod przewodnictwem p. Chmielawskiego nacz. wydziału admin. wojew. złwa Nowogródzkiego ustaliła, że niektórzy członkowie Rady miejskiej występowali jako przedsiębiorcy i dostawcy przy robotach miejskich, nie troszcząc się zupełnie o interesy miasta. — Na tej zasadzie wojewoda nowogródzki p. Bezkwicz rozwiódł Radę miejską w Słoniemiu.

BIALYSTOK.

— Dalszy ferment w Radzie Miejskiej. Jak już donosiliśmy, grupa radnych wystąpiła z Rady Miejskiej m. Białegostoku, motywując to, że dalsze istnienie Rady, która nieudolna jest do poczynienia jakichkolwiek ulepszeń, a nadto kępuje inicjatywę Magistratu, jest niedopuszczalne. Wystąpieniem swym podkreślili radni konieczność rozwiązania obecnej Rady Miejskiej i zarządzenia nowych wyborów.

Bezpośrednio po tem oświadczeniu odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, zdekompletowanej wskutek ustąpienia wyżej wymienionych radnych. Szczególnie zdekompletowane było Prezydium. Jedyne prezes Rady i radni sekretarz zajmują miejsca przy stole prezydyjnym. Zamiarem prezydium było jedynie odczytanie deklaracji radnych, którzy wystąpili z Rady i zamknięcie posiedzenia.

Podniecny jednak nastrój ogółu radnych stał się przyczyną, iż posiedzenie trwało znacznie dłużej i było b. burzliwe. Na wstępie od radnych żydowskich wpłynął wniosek o rozwiązanie Rady. Wywodziła się z niego i gorąca dyskusja, w której padły słowa oskarżenia pod adresem poszczególnych radnych i całej Rady. Pewna część radnych wystąpiła z deklaracją, w której uważają dalsze istnienie Rady za możliwe — umywa ręce od wszelkich konsekwencji. Z ogólnego zamętu jasno widać tylko że dni Rady są policzone. Opinia całego miasta czeka na rozwiązanie.

Pomijając na tem miejscu ostrą krytykę gospodarki Rady Miejskiej przez samych radnych, przypuszczamy, iż rozwiązanie Rady nastąpiłaby dla dzieł. Przypuszczenie to wyraża w końcu swym przemówieniu Prezes Rady Miejskiej, mówiąc, iż dalsza praca w obecnych warunkach jest niemożliwością. (c)

BARANOWICZE

— Ustalenie miejsca budowy nowego dworca na st. Baranowiczów. W dniu 11 września b. Komisja w składzie naczelnego wydziału Dyrekcji P. K. P.: drogowego inż. Mazurkowskiego, eksploatacyjnego inż. Łaguna, naczelnika oddziału drogowego inż. Laymana, przedstawicieli miasta burmistrza p. Piero-Demb'ńskiego, inż. miejskiego Żółdkowskiego ustaliła ostatecznie miejsce pod budowę dworca na st. Baranowiczów — tow. Punkt wybrano około szosy w bardzo dogodnym miejscu, jednak pozostawiono obok dom Siliżnika, który początkowo projektowano usunąć, a który będzie znajdował się ze strony podjazdu i swym widokiem nie tylko będzie szpecił wygląd, ale i przeszkadzał. Czyż Komisja tego nie zauważyła? Względnie odbudowa dworca w tym punkcie, przyczyniła się do szybkiego rozwoju miasta, które w ostatnim czasie rośnie jak na drożdżach.

— Sanacja w gimnazjum. Wobec chaosu panującego w gimnazjum, wskutek niezręczności kierownictwa gimnazjum i wobec skarg z tego powodu rodziców z początku do kuratorium, a następnie do Ministerstwa, ostatnio bawił na terenie Baranowicz wizytator szkół średnich M. W. i O.

P. p. Pleszyński i prowadził dochodzenie. Z dość sporym materiałem, zebrany przy dochodzeniu, p. Pleszyński wyjechał do Ministerstwa. Rodzice z niecierpliwością oczekują poprawy stosunków w gimnazjum Baranowickim.

— Budowa lotniska. Wybrany plac pod lotnisko w lasach państwowych władze naczelnie L. O. P. P. i Ministerstwa zatwierdziły. Obecnie powiatowy Komitet L. O. P. P. ma zamiar przystąpić na skutek polecenia wojew. Komitetu do karczowania i uporządkowania lotniska, by następnie przystąpić do budowy hangarów. Punkt w jakim znajduje się Baranowicz, winien posiadać lotnisko, nie tylko z punktu widzenia strategicznego, ale nawet z handlowego.

Obecnie stoi na przeszkodzie brak funduszy, które należy znaleźć, nad czym myślą wojewódzki i powiatowy Komitet.

BIALYSTOK.

— Stan bezrobocia. Według ostatnich notowań P. U. P. stan bezrobocia na terenie Białegostoku i powiatu: W Białymstoku 2883 osoby, w Suwałkach — 116, w Michałowie — 184, w Wasilkowie — 133, w Gródku — 384, w Starosielcach — 141, w Choroszynie — 172, w innych miejscowościach — 46. Razem — 3859 osób.

Najwięcej bezrobotnych jest wśród robotników włókienniczych, bo 1989 osób.

Zapomogli z Funduszu Bezrobocia pobiera 751 robotników fizycznych i 56 umysłowych. Z doradczą pomocy państwowej korzysta 522 bezrobotnych. (c)

MOŁODECZNO.

— Święto pułkowe. Z okazji 10-lecia pułku M.ńskiego, stacjonującego w Mołodecznie odbyła się w dn. 22 i 23 b. m. uroczystość święta pułkowego. Wieczorem dn. 22 b. m. w sobotę po mieście przeszli capistrzy z orkiestrą. Następnego dnia po ogólnej pobudce o g. 7 rano (z orkiestrą) odbyła się uroczysta msza polowa na Ryнку. Po mszy św. nastąpiła defilada pułku również na Ryнку. Po defiladzie o godz. 11—30 zasiadł cały pułk do wspólnego obiadu żołnierskiego. Po obiedzie o godz. 15 odbyły się publiczne wojskowo-sportowe zawody pułku. Wieczorem na zakończenie święta po otwarciu herbaciarni pułkowej i przedstawieniu odbył się bal. (c)

MEJSZAGOLA.

— Pierwsza w Rzeczypospolitej Stacja opieki nad matką i dzieckiem na wsi. W ubiegłą niedzielę Mejszagoła obchodziła wieloletnią uroczystość, a mianowicie poświęcenie Stacji pomocy matce i dziecku. Stację taką organizowane przez Polski Komitet Pomocy Dziecku powstały dotychczas tylko w miastach i fakt powstania takiej placówki u nas sprawia niemały zaszczyt Mejszagoły.

W dniu wspomnianym Mejszagoła zainicjowała się od aut i pojazdów. To do stojni goście przybyli z Wilna i okolic na akt poświęcenia. Przybyli więc J. E. ks. Biskup Michałkiewicz, jako reprezentant p. Wojewody Nacz. wydziału pracy i op. społ. p. K. Jocz,

Plenarne posiedzenie CIK'u.

MOSKWA. 25 X. PAT. Na sesji plenarnej Centralnego Komitetu Wykonawczego i centralnej komisji kontrolnej, której obrady toczyły się dnia 21—23 b.m., wobec rozbieżności poglądów przywódców opozycyjnych z manifestem CKW. ZSSR, a zwłaszcza z ustępem dotyczącym wprowadzenia siedmiodziesiętnego dnia pracy, uznano za konieczne rozpatrzyć jeszcze tę kwestję, poczem w specjalnej rezolucji zaaprobowano manifest.

Opozycjoniści głosowali przeciwko manifestowi. Posiedzenie plenarne uchwaliło jeszcze specjalną decyzję dotyczącą otwarcia dyskusji nad kwestiami znajdującymi się na porządku dziennej 15 kongresu partyjnego, oraz poleciło aby biuro polityczne centralnego komitetu partii i biuro centralnej komisji kontrolnej czuwało nad tem, aby dyskusja była prowadzona w ramach i w tonie, przystępnym, między członkami jednego i tego samego stronnictwa i odpowiadającym ich koleżeńskim stosunkom.

Katastrofa w elektrowni kaliskiej.

KALISZ 25 X PAT. Wczoraj o godz. 20 min. 10 w elektrowni miejskiej w Kaliszu pękło koło rozprędowe wagi 13000 kilo przy nowostawionym motorze Diela. Części koła odrzucone silną dźwigającą przebieżyły asfalt w hall maszyn i dach elektrowni, poczem padając zaryły się głęboko w ziemię. Jedną z części spadła w odległości 350 metrów i zniszczyła ścianę szczytową domu Nr 14 przy ul. Józefiny, lamy ostatek szczytów ścian domu administracyjnego elektrowni rujnując całkowicie gabinet dyrektora oraz magazyn. Wypadek z ludźmi nie było. Przy pomocy zapasowego motoru ruch w elektrowni został utrzymany.

Bezpośrednia komunikacja kolejowa z Rosją.

Z dniem 1-go listopada wchodzi w życie bezpośrednia taryfa na przewóz osób i bagażu w komunikacji sąsiedniej pomiędzy stacjami PKP. z jednej, a stacjami kolei ZSRR z drugiej strony.

PKP. wysłać będą w tej komunikacji, poczynając od daty powyższej podróży z biletem bezpośrednim kartonowem kl. II i III-ej oraz i. h. bagaż za bezpośrednimi dowodami przewozowem przez następujące punkty graniczne: Zahacie, Olechnowice, Siolpce, Mkazewicz, Zdobunów (Mohylany) i Szepietówkę.

Przez punkt graniczny Siolpce wydawane będą bezpośrednio bilety powiatowe stacjami PKP.: Wilno, Białystok, Baranowicz, Warszawa Gł., Łódź, Poznań, Działowa, Katowice, Belsko, Kraków i Lwów a stacjami kolei ZSRR: Minsk, Moskwa oraz Leningrad, Orenburg, Saratów, Taszkent, Nowo-Sybirsk, Mandżuria i Władywostok przez Moskwę. Bilety te ważne na całej drodze przejazdu

gospodarz powiatu p. Sarosta Witkowski, Nacz. wydz. zdrowia dr. Kożłowski, Radca Trocki, Wiceprezes P. K. P. D. dr. Gromski, Delegat wydziału powiatowego p. Wękwicz oraz okoliczne ziemianstwo z p. Lednickim na czele. Po dokonaniu aktu poświęcenia J. E. ks. Biskup Michałkiewicz przemówił do ludności liczącej zgromadzonej przed lokalem Stacji.

Następnie przemawiali: p. p. Starosta Witkowski, Nacz. Jocz, Dr. Gromski i inni. Po wysłuchaniu przemówień goście przybyli na uroczystość poświęcenia zaproszeni zostali przez p. Lednickich do Borkuszek, gdzie w nadzwyczaj miłej i serdecznej atmosferze spożyto obiad. Przemówieniem i toastom nie było końca. Wystosowano depesze do Pani Prezydentowej Mościckiej, konowej prezeski P. K. P. D. i Pani Marszałkowej Piłsudskiej, przewodniczącej Głównego komitetu tygodnia dziecka, instytucji pokrewnej i niosącej pomoc stajom oraz do Ministerstwa P. i O. S. z prośbą o poparcie poczyni.

Otrzymał też zostało błogosławieństwo J. E. ks. Biskupa Bandurskiego, który z powodu wyjazdu do Mołodeczna nie mógł być osobiście oraz depeszę Min. Pracy i Opieki Społecznej gratulacyjną. Stacja uzyskała od Sejmiku subdyum w formie zwrotu użyczenia akuszerki i objazdowej higienistki. W lokalu tym mieścić się będzie też ambulatorium sejmikowe.

NOWOGRODEK.

— Zmiany na stanowiskach. Kierownik oddziału wojkowego województwa Nowogródzkiego p. Stefan Wiśniewski zostaje w tych dniach przeniesiony do województwa Wileńskiego na to same stanowisko, na

O Polsce zagranicą. Ofiary prowokacji GPU.

Specjalny numer „Europe Nouvelle” poświęcony finansom Polskim.

Poczynny tygodnik francuski „Europe Nouvelle”, redagowany przez p. Luize Weiss i p. Rogera Auboin'a, poświęcił cały swój zeszyt z 15 października polskim finansom, a raczej naszej ostatniej reformie monetarnej. Numer ten zawiera artykuły: p. Gabriela Czechowicza, ministra finansów; p. Feliksa Młynarskiego, wice-prezesa Banku Polskiego, p. Leona Barańskiego, dyrektora departamentu obrotu finansowego w Ministerstwie Finansów, oraz p. Stefana Starzyńskiego, dyrektora departamentu ogólnego i temże Ministerstwie. Tekst planu stabilizacji złotego, szereg notatek informacyjnych i wykreśłów dopełniał treści zeszytu, który przedstawia bardzo interesującą całość.

Wrażenia Anglika z Polski.

Od szeregu tygodni, na łamach londyńskiego tygodnika konserwatywnego „The Spectator” ukazywały się wrażenia jakiegoś angielskiego publicysty podpisującego się literą „J” z jego objazdu po krajach północnej Europy. Podróżnik ów zwłazł również do Polski i opisał swoje z naszego kraju wrażenia w zeszycie z 8 października. Jest to na ogół artykuł bezstronny. Autora wiele rzeczy razi, ale stara się je tłumaczyć. „Nie jest rzeczą łatwą — powiada — nagie odbudować państwo 30-milionowe”. Nasz Anglik nie uważa Polski za „demokrację”, „długo w zachodnim tego słowa znaczeniu”, „długo” czemu Marszałek Piłsudski, wielki odpowiedzialność. Głównym zagadnieniem politycznym, jakie Polska ma do rozwiązania, jest — według autora — „odpowiedzenie do jakiegoś porozumienia polsko-niemieckiego”. Dopóki to nie nastąpi, trudno będzie ufnąć w „uczciwą współpracę” W. Brytanii, Niemiec i Francji a przecież ta współpraca jest „warunkiem europejskiego pokoju”.

Belgijski przyjaciel Polski.

Literat belgijski Maurice de Praetere, który odwiedził Polskę jesienią 1926 roku z powodu kongresu FIDACU w Warszawie, stał się głos w sprawach polskich zabiera na łamach prasy flamandzkiej. Już kilkanaście artykułów wstępnych ogłosił w dzienniku „Het Laatste Nieuws” wychodzącym w Gandawie. Zaś w zeszłym tygodniu w „Vlaamische Gids” (Gandawa), p. de Praetere umieścił dwa obszernie i pełne sympatii do naszego kraju studia o Polsce współczesnej. To ostatnie jest bardzo ilustrowane.

„Polska wielkim mocarstwem Europy”.

Znany londyński publicysta podpisujący się kryptonimem „August” ogłosił niedawno pod tym tytułem ważny bardzo dla nas artykuł na łamach angielskiego przeglądu „Fortnightly Review”. Nowojorski „Literary Digest” z 15 października przedrukował artykuł „Augusta”.

Polacy w mieszczyznach francuskich.

— W sierpniowym zeszycie „Monde Slave” prof. Stanisław Kutrzeba zamieścił studjum p. t. „Danzig et la Pologne dans le passé et le présent”.

— W „Correspondant” z 25 września p. Kazimierz Smogorzewski ogłosił artykuł p. t. „Le jeu complexe des parties polonaises”.

„Idealny Krem Fascinacji”.

jest nieodzownym na każdej toalecie dla każdej kobiety, Czysta skórę mięką jak aksamit i czerstwą jak alabaster.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Wielu z nich przypłaciło życiem swój udział w organizacji. Między innymi była M. W. Zacharcenko której wizerunek podajemy tutaj. Straż sowiecka zastrzeliła ją w chwili gdy po zdemaskowaniu prowokacyjnej roboty „trustu” uciekała z Rosji.

Przed paru dniami obszernie pisałyśmy o rewelacjach Włodzimierza Burcewa w sprawie powstania „Trustu” Fiodorowa-Jakuszewa będącego ekspozyturą GPU, założoną w celu prowokowania emigracji rosyjskiej oraz wciągania wybitnych przy-



wódców emigracyjnych w sieci czczewyczej. P. Szulgin, autor książki „Trzy stolice”, którego powiódł reprodokujemy podobiznę, ogłosił list w którym szczegółowo opisał dzieje „Trustu”. „Trust” tylko w części składał się z agentów GPU. Większą część jego członków stanowili ludzie których oszukano podstępnie, roztaczając możliwości czynnej walki z ustro

Z narodowej demokracji ultra radykalizm.

R. Dmowski — J. Bronowicz.

W ostatnich czasach mówiło się dużo o faktycznym choć mimowolnym współdziałaniu narodowej demokracji z komunizmem w zwalczaniu per fas et nefas rządu Marsz. Piłsudskiego. Nie wdając się w ocenę słuszności tego zarzutu, chciałbym wskazać na pewien organiczny związek jaki zachodzi między podstawami polskiego nacjonalizmu i wskazaniami rodzimego komunizmu. Związek ten musi wpisać w oczy po przeczytaniu dwóch prac, które uznaje się za miarodajne w obu wymienionych obozach. Mam na myśli wydaną przed dwoma laty książkę J. Bronowicza p.t. „Żeremskiego tragedia pomyłek”, która pod literackim tytułem mieści niezwykle ogniste i wymowne ujęty ultra radykalny, przechodzący w bolszewizm program społeczny i słynne „Myśli nowoczesnego Polaka” R. Dmowskiego. Obie te książki wywołały silne wrażenie i jako charakterystyczne objawy pewnych masowych prądów zasługują zawsze na baczną analizę.

Zaznaczony powyżej związek tych dwóch prac objawia się oczywiście nie we wszystkich dziedzinach, lecz tylko w poglądach społecznych obu autorów, Bronowicz głosząc, że trzeba wyrzucić całą szlachtę i genetycznie nie związaną z tą ostatnią elitą intelektualną właściwie tylko rozszerzyć, przejakrawić i do ostatnich konsekwencji doprowadzić tę wypowiedź, którą w „Myślach nowoczesnego Polaka” R. Dmowskiego.

Postaramy się poniżej uzasadnić to na pozór śmiałe twierdzenie. O jego prawdziwości czytelnik zresztą przekona się najlepiej po ponownym przeczytaniu obu prac, co zresztą ze względu na talent z jakim są one napisane, należy do prawdziwych przyjemności.

I.

Istotną treść rozważań R. Dmowskiego w pierwszyh 4-ach rozdziałach „Myśli” stanowi gwałtowny akt oskarżenia skierowany przeciw sferom stojącym na wierzchołku piramidy społecznej i politycznej w Polsce XIX i początku XX wieku. Za pomocą argumentów genetycznych udowadnia autor bezzasadność i bezwartościowość narodowej czynności wyrosłych na kulturze wielkopolskiej. Nie będzie mi tutaj wadzić w krytykę, zresztą bardzo łatwą, tego twierdzenia ze względu na konieczność szerszego umotywowania historycznego, iż graniczymy się do prostego stwierdzenia, że Dmowski, przynajmniej z ogromną wymową i zapalem godnym lepszej sprawy, udowadnia, że wyższe warstwy w Polsce są jakbyby zeschłą i zeształtą skorupą ołaczającą bulgoczące pod spodem „nowoczesne życie narodowe”. Wyrok pojęcia rzuca Dmowski nie tylko na ziemiaństwo, szlachtę i arystokrację, lecz także na sfery intelektualne, które ze szlachty wywodzi. „Stan szlachecki — pisze n. p. na stronie 66 — dostarczyć głównego materiału, z którego wytworzyli się warstwy inteligentne Polski porzobiorowej, nie więc dziwnego, że największy okres naszego życia narodowego, wymagający od nas największych wysiłków, zastał nas społeczeństwem tak biernym, tak niezdolnym do działania, nawet do myślenia o sobie”. Bierność, główna wada sfer szlacheckich, połączona „z niezdolnością do działania i myślenia” była wg. R. Dmowskiego naczelną przyczyną naszych nieszczęść porzobiorowych. Dmowski uważa, że „szlachcie degenerował się w życiu prywatnym nie mniej jak w życiu publicznym, stając się coraz bierniejszym i coraz mniej zapobiegliwym” (str. 65). Oczywiście „zgnębiały i zachwaszczony szlachcie” czy też je-

go potomek inteligent z przeszłości stał się wg. Dmowskiego balastem, który ciążył na naszym życiu narodowym.

Jeszcze raz zaznaczamy, że nie wdajemy się w łatwą do przeprowadzenia krytykę powyższych poglądów R. Dmowskiego. Nie staramy się również jasnować mu poglądów, których nie miał. Czytelnik może się o tem w każdej chwili przekonać.

Wnioski, które R. Dmowski wysuwa ze swojej fatalnej oceny naszej społecznej i umysłowej elity przedwojennej są logiczne, aczkolwiek nie doprowadzone aż tam, gdzie również logicznie, opierając się na fałszywych przesłankach R. Dmowskiego, doszedł J. Bronowicz. Ponieważ elita obecna jest strupieszala, rozumuje Dmowski, musi być usunięta przez siły młode, rekrutujące się z warstw ludowych. Może jednak wyraża to lepiej własne słowa autora: „Równoległe z tym chorym rozwojem Myśli polskiej (szlacheckiej, dopisek autora art.) — pisze R. Dmowski na str. 15 — pod wpływem zmian warunków ekonomicznych i prawnych rozpoczął się zdrowy rozwój społeczny. Z zaniebanych przez wielki warstw społecznych, z tych żywiołów małoletnich, które nigdy nie rządziły wspólnym dobrem i nie z niego niezmarnowały, zaczyna się do- bywać nowa siła społeczna a na jej gruncie poczynają się rodzić nowe dążenia polityczne. Jest to fakt, który przetworzy całą duszę narodową, a im prędzej to nastąpi tem lepiej”. Nowa siła idąca z nizin społecznych ma zastąpić dotychczasową, niezdolną do działania a nawet do myślenia” elię. Odsiedźmyż mówić się znowu o usunięciu górnych warstw jako o warunku przekształcenia charakteru narodowego na lepszy, zdaniejszy. — „Gdy przemiany społeczne — pisze na str. 59 — sięgną głębiej w duszę narodu, przekonamy się, żeśmy ani tacy miękcy ani tak lekkomyślni, ani tak niestali jak tradycja o nas mówi”. Duto światła na poglądy Dmowskiego rzuca również jego interpretacja przewrotu ekonomicznego w polskim. „Proces odrzucania lub wycofywania na tyły jednostek niezdolnych do walki — pisze na str. 79 — a wysuwania do- rnych bojowników zaczął się tam po- stawać z nadzwyczajną szybkością”. Wiemy już kto są ci „niezdolni do walki”, nie orjentujemy się jednak jeszcze kto są ci „dobrzy bojownicy”. I tutaj jednak nie poskapił nam R. Dmowski odpowiedź. Jeżeli słuszne jest — pisze na str. 91 — twierdzenie że dzisiejsze społeczeństwo z biernego przekształca się na czynne to przemiana ta „najbardziej odbywa się na pewne wśród ludu wiejskiego we wszystkich częściach kraju”. Warstwy młode, ludowe, wdzierając się na wierzchołki piramidy politycznej miały odrzucić duszę polską i odbu- dować Państwo.

II.

Dochodzimy już do kresu charakterystyki poglądów społecznych twórcy narodowej demokracji. Oczywiście chodzi tu o poglądy z czasów przedwojennych. Nie posiadamy materiału, za pomocą którego można by stwierdzić, czy i jakiej uległy one ewolucji. Jasne zdanie sobie sprawy z tych poglądów przyczyni się jednak pierwszy z wyjątków historii Polski. Tutaj może znaleźć się geneza naszej słynnej ordynacji wyborczej, którą w spuściznę po gabinetie narodowo-demokratycznym przejął gabinet p. Moraczewskiego. Tutaj sprowadzimy sympatję narodowej demokracji dla reformy rolnej i gorące zabiegi o niedopuszczenie do władzy dawniej-

elity społecznej i intelektualnej. Powyższe przekonania R. Dmowskiego wyraża współdziałanie jego stronictwa w dochodzeniu do władzy „młodych” warstw i „nowych” ludzi w dwóch analfabetyczno-agitatorskich sejmach.

Przechodząc teraz do bolszewików i do reprezentanta ich J. Bronowicza musimy stwierdzić, że zgadzają się oni najzupełniej na twierdzenie Dmowskiego o przyczynie słabości Polski porzobiorowej (szlacheckiej). „Tu — pisze J. Bronowicz na str. 105 książki — tkwiła przyczyna niemocy politycznej polski XX wieku, przyczyna bardziej istotna niż wszystkie inne okoliczności razem wzięte”. P. Bronowicz zachwyca się w swej pracy „Myśłami” jako „próbą stworzenia nowoczesnej narodowości polskiej”. Z tego R. Dmowskiego połączając elity XX wieku zgadza się najzupełniej i wysuwa z niej dosyć logiczne wnioski. Ponieważ szczyty polskiego społeczeństwa są balastem, należy je co prędzej usunąć. „Im prędzej ten proces nastąpi — pisze w cytowanym powyżej ustępie R. Dmowski — tem lepiej”. J. Bronowicz jest tego samego zdania. Ma jednak do Dmowskiego pretensję, że nie zdołał dość radykalnie przeprowadzić głoszonego przez siebie hasła „odrzućcia lub wycofywania na tyły” jednostek zrodzonych z wielko szlacheckiej kultury. Aczkolwiek, jak widzieliśmy, narodowa demokracja dużo „dokonała”, w przeprowadzaniu na tyły” elity społecznej i intelektualnej i J. Bronowicz uważa, że „jedyną istotną pracą dla Polski było i jest zderzenie z nią, strzęp za strzępem, martwego pokostu szlachecko-mieszczańskiego i to- rowanie drogi większej Polsce idącej z nizin społecznych” to jednak sądzi on, że to zderzenie powinno nastąpić w znacznie szybszym tempie jak eufemistycznie „wycofywanie” R. Dmowskiego. Jako jeden z najważniejszych kroków w tej dziedzinie stawia się J. Bronowiczowi postulat radykalnej reformy rolnej.

Jednym z najciekawszych przykładów do czego musi się dojść kontynuując rozumowanie R. Dmowskiego jest apoteozowanie przez J. Bronowicza buntu Szeli z 1846 r. Bronowicz dochodzi do tego rezultatu nie schodząc ani o krok z bazy historycznej Dmowskiego i posługując się kryterium narodowym. Zdaniem jego udana rzeź galicyjska wywołała by oczyszczenie życia polskiego z miazmatów szlacheckich i żywiołowy jego rozwój. Ta dygresja pozwala nam ująć podobieństwo i różnicę Bronowicza i Dmowskiego w dziedzinie, którą są zajmujemy. Cel R. Dmowskiego i J. Bronowicza jest zupełnie podobny; zmiana charakteru narodowego i odnowienie całego życia przez zmianę warstw kierowniczych. R. Dmowski chciałby jednak zmiany tej dokonać niejako mechanicznie, a J. Bronowicz bardziej gwałtownie, nie bez użycia takich niewiarygodnych środków jak np. wieszanie. Przypaść nam leży, że pogląd J. Bronowicza wypływa także z twierdzenia R. Dmowskiego, że „im prędzej nastąpi zmiana tem lepiej”.

Charakterystycznym momentem, który znakomicie ilustruje pewien podobny sposób myślenia u narodowych demokratów i komunistów jest ich entuzjastyczny stosunek do reformy Kemala Paszy w Turcji. Zachwyca się nimi tak samo Rybarski, ideolog nacjonalizmu, jak J. Bronowicz ideolog komunizmu. J. Bronowicz unosi się nad „usunięciem przez młoda burżuazję i chłopów, sultana, paszyluków i wakufy i całej o- wiecznej organizacji feudalno-teokratycznej”. Prof. Rybarski również nie ukrywa radości. „Nacjonalizm turecki — pisze na 130 str. „Narodu, jednostki i klasy” — jest bezwzględnie, nawet dziki, chce zerwać z całą przeszłością, połączyć turecką budować na zupełnie nowych podstawach. Wreszcie po wielu latach klęsk i niepowodzeń nastąpiło odrodzenie narodowe”. Z zasady nie polemizujemy ze zdaniem polityków przełomnych nam obozów, które cytujemy w tym artykule. Pozostawiamy także na boku te wielce niefortunne oceny, przytaczając ją li tylko dla ilustracji spójności poglądów nacjonalizmu i komunizmu w wielu sprawach.

J. Bronowicz zdając sobie sprawę z odcieśności, w jakiej znajduje się od R. Dmowskiego, wyraźnie wskazuje na „Myśli” jako na zbliżoną do siebie „próbę wdrożenia w polską świadomość narodową wyraźnej treści antyszlacheckiej” choć pomawia ją o „terminy zamaskowane”. Naszym zdaniem wprost trudno zrozumieć wywody p. Bronowicza bez uprzedniej lektury Dmowskiego.

III.

Dalsze dowodzenie uderzających analogii między najlepszą książką twórcy Obwieszczenia i pracą p. Bronowicza, który bezpośrednio po jej napisaniu wyjechał na stały pobyt do Rosji sowieckiej, jest zbędne. Jak zaznaczyliśmy powyżej, zasadniczą różnicę w programach obu autorów w tej dziedzinie stanowią środki, którymi chcieliby przypieścić reformę. J. Bronowicz chciałby środków a la Szela, R. Dmowski woli pacyfistyczne „wycofywanie na tyły”. Jeszcze raz zaznaczam, że nie posiadamy materiałów, na podstawie których moglibyśmy stwierdzić czy ideologia narodowej demokracji uległa pod tym względem ewolucji.

Pragnąłbym tutaj jeszcze zaza-

Dnia 21 października 1927 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach

ś. † p. major

Władysław Dąbrowski

Pierwszy Dowódca i Założyciel 13 pułku Ułanów Wileńskich, w majątku Podolszczyzna.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. majora Władysława Dąbrowskiego odbędzie się dnia 26 października b. r. o godz. 9 rano w kaplicy Garnizonowej w N. Wilejce.

O czym zawiadamia

13 pułk Ułanów Wileńskich.

Za spokój duszy

ś. † p.

Władysława Dąbrowskiego

majora rezerwy, kawalera orderów i krzyży Walecznych, obrońcy Wilsa, byłego dowódcy Wileńskiego Oddziału W. P., 13 pułku Ułanów Wileńskich i 23 pułku ułanów, zmarłego 21 października 1927 roku w maj. Podolszczyźnie

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Św. Jakoba w poniedziałek 31 października 1927 roku o godz. 10 tej rano, na które zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i społeczeństwo Wileńskie

Koledzy i Towarzysze broni.

czy, że te „Myśli”, które były rzeczywistymi podstawami myśli polskiego ruchu nacjonalistycznego są wodowalą, w ogromnej mierze, to, że nie możemy stronić, które z nich wywodzi swą ideologię, zaliczyć do prawicy, lecz, że musimy je zaliczyć do obozu radykalnego. Do istoty radykalizmu lewicowego należy zawsze dążenie do odrzucenia warstw naczelnych pod względem społecznym ich supremacji politycznej i następnie do zepchnięcia tej elity drogą reform politycznych z jej stanowiska społecznego. Metoda ta przejawiała się np. bardzo jasno w stosunku radykalizmu nacjonalistycznego do naszego ziemiaństwa. W przebiegu od tych tendencji lewicowo-radykalnych odwiecznym dążeniem konserwatyzmu jest zachowanie stanowiska politycznego sfer stojących na wysokich szczeblach hierarchii społecznej. Jest to zdaniem na-

szem jedna z najistotniejszych cech konserwatyzmu od czasów Katona utyczeńskiego czy Tacjana aż po dzień dzisiejszy. Wychodząc z punktu widzenia dobra społeczeństwa, konserwatyzm umie rozumieć niebezpieczeństwo zbyt wyłączonego objęcia rządów przez warstwy zbyt szerokie, „młode”, na czoło których, po do- ściu do władzy politycznej, wybija się zazwyczaj nie jednostki stojące najwyżej pod względem moralnym czy umysłowym, lecz pod względem przeliczowania się w demagogii. W imię tej konieczności obrony warstw „starych” i j. posiadających tradycje, konserwatyzm przeciwstawia się różnym radykalizmom, czy to zatrzymaniu w polowie drogi radykalizmowi Dmowskiego, czy też temu samemu, aczkolwiek doprowadzonemu do ostatnich konsekwencji radykalizmowi Bronowicza tj. bolszewików.

Adolf Junior Bochenki.

KRONIKA

ŚRODA
26 Dnia
Ewarysta
juro
Sabiny M.

Wsch. s. o g. 6 m. 17

Zach. s. o g. 16 m. 25

Spis treści
Meteorologii U. S. B.
z dnia 25-X. 1927 r.

Główna średnia	756
Temperatura średnia	-1.3
Opad za dobę w mm.	1
Wiatr przeważający	Północ-Zachodni
U w a g i:	Pochmurno, śnieg.

Minimum za dobę -1.2
Maximum za dobę +7
Tendencja barometryczna stały wroś ci-
nienia.

KOSCIELNA.

— (c) Duchowieństwo—swemu profesorowi. J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Mohylowski przesłał do J. E. ks. Biskupa K. Michalickiewicza odezwę do księży, którzy są uczniami Profesora Stanisława Ptaszyckiego z Seminarium Mohylowskiego lub Akademii w Petersburgu, a są obecnie w archidj. wileńskiej. Odezwę nawołuje księży, o których mowa, do przesłania Profesorowi Stanisławowi Ptaszykowskiemu adresu z okazji przypadaającego w dn. 29 b. m. jubileuszu 50-lecia pedagogicznej jego działalności. Prof. St. Ptaszycki brał udział w kształceniu wielu księży, a świećce przykładał i pracą dużo zdziałał dla Kościoła.

URZĘDOWA.

— (x) Delegacja kupców żyd. u prezesa Izby Skarbowej. W dniu wczorajszym przyjął została przez prezesa Izby Skarbowej p. Małeckiego delegacja kupców drzewnych żydów. Poimieniona delegacja przed-
— (x) Prezydent m. Wilna po-
wołany do Warszawy w sprawie przedwojennej pożyczki miejskiej. W związku z zaciągnięciem w czasie przedwojennym przez Magistrat m. Wilna pożyczki angielskiej w sumie 475.000 f. szterli., której to spłaty domagają się obecnie odnośne konsorcja angielskie, prezydent m. Wilna p. Folejewski został w dniu wczorajszym powołany na naradę, mającą się odbyć w dniu dzisiejszym w Ministerstwie Skarbu w Warszawie.

W zarządzie tej wezmą udział, prócz przedstawicieli Min. Skarbu, również i przedstawiciele konsorcjów angielskich.

Pozatem dowiadujemy się, iż narada ta ma również związek z projektem zaciągnięcia przez miasto nowej pożyczki od pewnego konsorcjum angielskiego.

rodowego”. Sąd okręgowy dopatrzył się w tym artykule cech przestępstwa przewidzianego w art. 50 nowej ustawy prasowej

SAMORZĄDOWA

— Zmiany w trybie urzędowania starostw. Opracowany przez Urząd Wojewódzki nowy tryb urzędowania, polegający na uproszczeniu załatwiania szeregu spraw t. zw. wydziałowych, wprowadzony tytułem próby w urzędzie starostwa wileńskiego, dał wyniki pomyślne wobec czego zarządzone wprowadzenie tego trybu w starostwach Postawskim i Brańskim. Począwszy od dnia 1 stycznia 1928 r. tryb ten obowiązować będzie na terenie całego województwa.

Niezależnie od tego w biurze Starostwa Wil.-Trockiego poczynione zostały zmiany rozkwatowania poszczególnych referatów w celu ułatwienia interesantom załatwiania spraw.

— Incydent na posiedzeniu wydziału powiatowego. Na ostatnim posiedzeniu wydziału powiatowego pow. Wileńsko-Trockiego miało miejsce zajście, które w konsekwencji swej pociągnęło za sobą ustąpienie z wydziału członka tegoż pow. Węziągolskiego. Pan Węziągolski oparł się stanowczo projektowanemu zmianom proponowanym przez Starostę, a mianowicie, włożeniu na barki członków wydziału obowiązków czuwania nad pracami poszczególnych referatów. Przewodniczący wydziału p. Starosta Witkowski replikując na przemówienie p. pow. zdołał przekonać większość zebranych, co widząc p. Węziągolski opuścił zebranie oświadczając, że nie będzie nadal pracować. Czyżby p. pow. Węziągolski pozwalając wybrać się do wydziału nie był przygotowany na to, że zmuszony będzie pracować tam, dla dobra ogólnej sprawy

MIEJSKA

— (x) O zmianę nazwy ulic: Łukiskiej i Kasztanowej. Pułkownik rezerwy p. Stefan Tuhan-Mirza-Baranowski zwrócił się w dniu wczorajszym do Magistratu m. Wilna z prośbą o nadanie ulicy Łukiskiej nazwy ul. Jakoba Azulewicz, b. dowódcy przyboczego pułku łatarskiego króla Stanisława Augusta, który w czasie najazdu moskali w r. 1794 podczas s turmu zginął śmiercią bo-
— Nasłanianie ulicy Kasztanowej nadanie nazwy — ul. Józefa Belaka b. gen. polskiego I-go pułku lekkiej kawalerii w armii Napoleona w r. 1813 i 1814, oraz o zachowanie nadal dotychczasowej nazwy ul. Tatarskiej.

SPORTOWA.

— Z posiedzenia Prezydium Woj. Komitetu P. W. i W. F. W. dniu wczorajszym w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W. pod przewodnictwem p. Wojewody Raczkiewicza. Na posiedzeniu omówiono sprawę dalszej rozbudowy Stadionu sportowego oraz sprawę płynalności Powiatowych Komitetów W. F. i P. W. ustalając dla nich wytyczne i wreszcie szereg bieżących spraw z dziedziny wychowania fizycznego.

AKADEMICKA.

— Czarna kawa Vilgo „Tygodnia Akademika”. Wśród szeregu imprez Vilgo Tygodnia Akademika Wojewódzki Komitet Wileński Vilgo „Tygodnia Akademika” organizuje w dniu 12-go listopada t. b. Czarną Kawę, która będzie pierwszą tego rodzaju rozrywką w dość sennym okresie tegorocznej jesieni. Niebawem usłysze się lista. P. P. Gospodów Honorowych, u których można będzie nabywać zaproszenia na powyższą zabawę.

UNIWEKSYTECKA.

— Promocje. W środę, dn. 26 bm. o godz. 1-ej po poł. w Auli Kolonnej Uniwersytetu odbędą się promocje następujących osób na doktora w dziedzinie lekarskiej: 1) Chybiński Emilij, 2) Krejwisiński Leon-
— Wstęp wolny.

kę sprężeczności, stanowiących treść współczesnego kulturalnego przełomu.”

Doskonale! A niepisałbym niedawno na tem miejscu, że publiczność terazniejsza jaknie sztuk poruszających najbardziej aktualne tematy i motywy naszego życia współczesnego? Rad jestem niezmiernie, że właśnie po tej linii poszła ideologia najświeższego konkursu krakowskiego. Widocznie, że i w Krakowie odczuwa takie a nie inne pulsowanie—ducha czasu.

Termin nadsyłania rękopisów przepisany na maszynie do Dyrekcji Teatru Miejskiego: 30 kwietnia 1928. Trzy nagrody: 5.000, 3.000, 2.000 zł. p. Jest zastrzeżenie: „Pierwszeństwo mają sztuki związane w jakimkolwiek stopniu z Krakowem.”

Kiedyż to my zdobędziemy się—przy pomocy konkursu czy bez konkursu—na sztukę współczesną związaną z losami Wilna w ostatnich latach, z przemianami zaszłymi w charakterze Wilna, w jego duchowych, tradycyjnych nastrojach

*

W Kolonii odbędzie się w roku przyszłym wielka międzynarodowa wystawa prasy—i trwać będzie od 1 maja do 1-go października.

Rząd nasz górczo popart udział w niej prasy polskiej. Powstał w Warszawie Komitet Organizacyjny Pokazu Prasy Polskiej na międzynarodowej Wystawie Prasy w Kolonii. Przewodniczy mu Zdzisław Dobicki w charakterze prezesa Związku Syn-

dykatów Dziennikarzy Polskich; *spiritus movens* Komitetu jest komisarz (rządowy) do spraw prasowych p. Stanisław Jarkowski; znany wydawca p. Morkowicz jest komisarzem do spraw artystyczno-kulturalnych oraz działu książki i drukarstwa; komisarzem do spraw gospodarczych jest p. Tchorzewski; wreszcie z ramienia ministerstwa spraw zewnętrznych bierze udział w pracach Komitetu p. Stanisław Baliński, znany belletrysta.

Komitet zabiega o udział w jego konferencjach: wydawców organów prasowych we wszystkich dzielnicach Rzeczypospolitej. Proponuje wybrać delegata lud delegatów.

Pierwsza walna konferencja organizacyjna odbędzie się 1-go listopada w Warszawie w siedzibie prezydium Komitetu, w gmachu Towarzystwa Księgarń Kolejowych „Ruch”, Aleje Jerozolimskie 63, (godz. 11-ta przed południem).

Byłoby nie do przebaczenia jeśli by prasa wileńska a przedewszystkiem jej pokaz retrospektywny—lu- dziez Księgarstwo Wileńskie... świecił w Kolonii nieobecnością!

Jakże by nie zaprezentować w Kolonii zarówno początków prasy polskiej w Wilnie, jak jej ewolucji, jak jej obecnego stanu? Byłoby to przebieżenie „propagandowe” bardzo ciężkiego kalibru. Również książka wydana w Wilnie powinna zająć w Kolonii miejsce między warszawską, krakowską i lwowską.

Czyliżby i ten moment miało Wilno nasze—prześpać lub przedrzeć?

Cz. J.

WOJSKOWA

— Targi remontowe. W dniu 28 października r. b. odbędą się w Wilnie zapowiedziane już przedtem targi remontowe dla skupu koni dla potrzeb armii. W dniu 4 listopada podobne targi odbędą się w Brześciu n. B.

ZEBRANIA I ODCZYT. Y.

— Najbliższa środa literacka. Dziś 26 bm. odbędzie się zwyczajna środa literacka, w czasie której prof. Kłos wygłosi odczyt pt.: „Młostwo cudnego szaleństwa” (Z podręcznika do Wiosny). Odczyt ilustrować będą liczne przeobrażenia. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości: Początek o godz. 8-mej wieczorem.

ROZNE.

— (c) Zima blisko. Wczoraj można było obserwować zmianę krajobrazu na ulicach Wilna. Skutkiem silnych wiatrów spadły liście z drzew prawie zupełnie. Szczególnie ogołocony wygląda plac Katedralny. Przez dzień cały utrzymywała się wilgoć i błoto w połączeniu z dość ostrym i zimnym wiatrem. Coraz częściej spotyka się przechodniów otulonych w futra. Rano padał śnieg z deszczem. Jeżeli tak pójdzie dalej, to można się spodziewać śniegu już w listopadzie.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Znak na drzewie”, sensacyjna sztuka Pollocka, której publiczność słucha z zapartym oddechem, entuzjastycznie przyjmując wykonawców, grana będzie tylko dziś i jutro.

— Inauguracja sezonu zimowego. Podczas sezonu zimowego, Kierownictwo Teatru Polskiego zamierza, oprócz repertuaru komedjowo-farsowego, wprowadzić, o ile możliwości, sztuk wartościowych, twórczości rodzimej i ażebyliwiek sezon jest w pełnym rozkwicie, dla zaznaczenia więc tego okresu, jak również ku uczczeniu stoletniej rocznicy urodzin znakomitego pisarza Józefa Białoskiego, Teatr Polski wystawia w piątek nad-

chodzący 28 bm. jego świetną komedię „Pan Damazy”, cieszącą się obecnie w Warszawie w Teatrze Narodowym wprost wyjątkowym powodzeniem.

— Przed rozpoczęciem widowiska, prof. J. Wierzyński wygłosi słowo wstępne. Widownia ze względu na roczną rocznicę będzie charakterystyczna. Kierownictwo dokłada starań, aby „Pan Damazy” stał się jedną z sztuk żelaznego repertuaru Teatru Polskiego.

RADJO.

— Program audycji warszawskiej. 12.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty „PAT”, nad program.

15.00. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, komunikaty PAT, nad program. 15.20—16.00. Pierwsza.

16.00—16.25. Odczyt pt. „Dziesięć lat pracy polskich władz szkolnych w zakresie szkolnictwa średniego” — wygł. Kurator Grzegorz Zawadzki.

16.25—16.40. Nadprogram, komunikaty. 16.40—17.05. Odczyt pt. „Sport automobilowy w Polsce” (Dziś „Sport i wychowanie fizyczne”) — wygł. Marian Krynicki.

17.05—17.20. Komunikaty „PAT”. 17.20—17.45. „Skrzynka pocztowa” — korespondencja bieżąca omówi dr. Marian Siewski.

17.45—18.15. Program dla dzieci i młodzieży. „Skrzynka pocztowa” omówi p. Wanda Tarkiewicz.

18.15. Koncert popołudniowy. 19.00—19.15. Komunikat rolniczy. 19.15—19.35. Rozmaitości.

19.35—20.00. Odczyt pt. „Rola rolnictwa w bilansie handlowym i płatniczym Polski” (Dziś „Rolnictwo”) — wygł. p. poseł Jerzy Gościński.

20.00—20.30. Pierwsza. 20.30. „Manewry jesienne”, operetka w 3-ach aktach E. Kajmana.

22.00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policji, PAT, sportowy oraz nad program.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Brak dozoru. Dn. 25 bm. 7-letnia Wanda Pawłowska (Kalwaryjska 84) wypita esencją octową. Pogotowie udzieliło pierwszej pomocy.

Delegacja litewska u kuratora Ryniewicza.

W dniu wczorajszym rozeszły się w mieście wiadomości, jakoby przed gmachem województwa doszło do manifestacji litewskiej, na rzecz otwarcia zamkniętego seminarium litewskiego, przyczem miało ingerować policja. Według wiadomości zacierpnię-

SPORT.

Bieg sztafetowy KOP.

W myśl zapowiedzi podajemy dalszy przebieg biegu sztafetowego KOP. Pałac pólnocny, niesiona od styku granicy niemiecko-litewskiej w dniu 24 bm. znajdowała się o godz. 4 rano w miejscowości Kamionka, a już o 9 m. 23 około Bajwid. O godzinie 15 m. 47 dosięgła odcinka Rukowiszczyna.

W dniu wczorajszym o godz. 2 m. 31 żołnierze biegnący z pałacem przekroczyli styk granic litewskiej i łotewskiej. Południe zastało pałac w pobliżu wsi Jermolowo, a trochę po drugiej przeszła ona na pogranicze sowieckie by dążyć dalej wzdłuż granicy do końca odcinka.

— Nagły zgon. W nocy na 25 bm. zmarł nagłe szewc 70 letni Jan Raczy (Zawalna 28/30). Wzwanemu lekarz pogotowia skonstatował zgon. Złotki zabezpieczono.

— Szmobolstwo. Dn. 25 bm. otruła się esencją octową 23-letnia Zofia Hurin (Grochowa 5).

Deseratkę dostawiono do szpitala św. Jakóba. Przyczyna samobójstwa — nieporozumienia rodzinne.

— Obłąkana podpalita dom. We wsi Onoski gm. Działinowski aresztowano u mysłowo chorą S. Klunduk, która podpałała dom Franciszka Gierka.

— Pożary. We wsi Subocz gm. Krzywickiej spaliła się stodoła ze zbożem M. Szczerborka.

Straty wyniosły 3500 zł. — We wsi Kiepcze gm. Rudzińskiej spalił się dom mieszkalny J. Pużasa. Straty wyniosły 3 tys. zł.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Kasarze operują w Warszawie. W poniedziałek w południe w kołach sądowych rozszły się wieści o tajemniczej kradzieży w gmachu hipoteki przy ul. Kapucyńskiej nr. 6, sąsiadującej z siedzibą sądu okręgowego przy ul. Miodowej. Wypadek ten zdarzył się w kancelarii rejenta Kazimierza Kosńskiego.

W sobotę po południu po ukończeniu urzędowania, do kasy pancernej, stojącej w jednym z pokojów biurowych schowanego w obecności kilku urzędników i rej. Kosńskiego zaikaszowane tego dnia 50,774 zł: i 32 grosze oraz tekę z kilkuset weksłami. Po zamknięciu kasy klucze zabrali trzej urzędnicy bura, każdy po jednym.

Przez całą niedzielę i wczoraj przed rozpoczęciem urzędowania w lokalu biurowym panował całkowity spokój. Wozni, którzy dyżurowali na korytarzu nie słyszeli żadnego podżrzanego szmeru, ani nie widzieli nikogo wchodzącego do kancelarii.

Wczoraj jednak, gdy urzędnicy otworzyli kasę z przerażeniem skonstatowali brak całej gotówki 50 774 złotych i nawet 32 groszy; weksle pozostały nieknie.

Zadziwiający jest fakt, że żaden z pracowników biurowych nie dojrzał

najmniejszego śladu gospodarowania złodziei, a w dodatku zamki kasy otwierały się bez żadnej trudności, co dowodzi, że włamywacze operowali świetnie dobranymi kluczami. Po rządce wewnątrz kasy świadczy, że złodzieje doskonale wiedzieli, gdzie pieniądze się znajdują.

Na wieść o tajemniczej kradzieży do gmachu hipoteki zjechali przedstawiciele władz śledczych z naczelnikiem urzędu śledczego kom. Suchanek-Suchanek na czele. Wszczęto energiczne dochodzenie.

Mimo największych wysiłków dotychczas nie zdołano odkryć nawet rąbka tajemnicy.

Wśród właścicieli kas pancernych zapanowała panika. Niezwykły złodziej, operujący bez szmeru i nie pozostawiający żadnego śladu swej go-spodarki, wzbudza uzasadnione obawy.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dewizy i waluty:	Trans.	Spr.	Kupno
Dolary	8,88	8,90	8,86
Holandja	358,90	359,80	358
London	43,42	43,54	43,31
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Pariz	35,01	35,10	34,92
Praga	26,41	26,48	26,35
Sawajcarja	191,96	192,39	191,83
Wiedeń	125,85	126,16	125,54
Wiochy	48,75	48,87	48,63

GIEŁDA WILEŃSKA.

Banknoty.	Wartość
Dolary St. Zjedn. 8,87 1/2	
Liasty zastawne.	
Wil. B. Ziemi. zł. 100 55, 54,75	
Złoto.	
Dolary St. Zjedn. 8,89	

Z ekranu.

Pola Negri na ekranie w Polonii.

Sezon kinematograficzny rozpoczynający się zszewczaj z namiętnością zimnych dni rozpoczął się już w Wilnie na dobre. Wszystkie kina przyciągają się w dobre obrazów, a publiczność wdziana za to napełnia sale no i kasy. Po wczorajszym obrazie produkcji moskiewskiej (sowieckiej) „Car iwa Grzany” wyświetlanym w Heljone, obecnie Polonia daje doskonały film oparty na tle wypadków wojennych 1914—18 r. pt. „Hotel Imperial”. Film ten, którego główną rolę kreuje nasza młoda i pełna temperamentu ro-daczka Pola Negri jest cudowny, nie wie-dziwno, że na wystawie kinematograficznej uzyskał pierwszą nagrodę.

Film jest b. ciekawy i warto go zobaczyć.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 25 października r. b.

Ziemiopłody: żyto loco Wilno 39—40 zł. za 100 kg., owies 40—42, jęczmień browarowy 45—46, na kasze 39—41, otręby żytnie 24—25, pszenne 26—27, słoma żytnia 6—7, siano 8—9, ziemniaki 9—10. Tendencja wyciekająca, na owies moon. Dowóz słaby.

Mąka pszenna krajowa 50 proc. 100 (w hurcie), 110 (w detalu) gr. za 1 kg, 60 proc. 85—95, żytnia 50 proc. 60—65, 60 proc. 55—60, razowa 35—40, karkasowa 80—90, gryczana 60—70, jęczmienna 60—65.

Chleb pszenno-żytniowy 50 proc. 60—65, 60 proc. 55—60, razowy 35—40 gr. za 1 kg. Kasza manna amerykańska 150—160 gr. za 1 kg., krajowa 115—125, gryczana cała 80—90, przcierana 85—95, perłowa 80—95, pęczak 50—60, jaglana 70—80.

Mięso wołowe 250—270 gr. za 1 kg., cielęce 200—220, baranie 200—240 wie-przowe 320—350, schab 350—380, boczek 350—380, szynka świeża 350—380, wędzona 400—420.

Tłuszcz: słonina krajowa 1 gat. 4,20—4,50, II gat. 3,80—4,00, szmalc wieprzowy 4,80—5,00, sadło 4,00—4,50.

Nabiał: mleko 45—50 gr. za 1 litr, śmietana 220—230, twaróg 120—140 gr. za 1 kg., ser twarogowy 180—200, masło niesolone 600—650, solone 550—600, desero-we 680—720.

Len: I gat. 40—60 zł. za pud, II gat. 25—27, siemię lniane 10—11,50 zł. za pud.

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okr. w Wilnie włączono następujące wpisy: pod. Nr. Nr.:

Dział A w dniu 12-X 1927 r.

7148 I A. „Przedsiębiorstwo przewozu poczty i paczek na m. Wilno Gustaw Antusiewicz” w Wilnie ul. Królewska 1, przewoź poczty i paczek Firma istnieje od 1927 r. Właściciel Antusiewicz Gustaw, zam. tamże. 1836—VI

w dniu 13-X 1927 r.

7161 I A. „Widuczński Judeł” w Ignalinie pow. Święciański, sklep galanterji i materiałów piśmiennych. Firma istnieje od 1924 r. Właściciel Widuczński Judeł, zam. tamże. 1837—VI

7162 I A. „Bajrasz Mieczysław” w Wołoczynie, ul. Wileńska 1 restauracja. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Bajrasz Mieczysław zam. tamże. 1838—VI

7163 I A. „Czarny Jankiel” w Wilejce, ul. Piłsudskiego 22, sprzedaż wyrobów tytułowych i drobnych towarów. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Czarny Jankiel, zam. tamże. 1839—VI

7164 I A. „Dajnowski Gierszon” w Wilnie, ul. Zarzezn-na 38, herbariaria z zakaskami. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Dajnowski Gierszon, zam. tamże. 1840—VI

7165 I A. „Dogim Izrael” w Ignalinie pow. Święciański, sklep towarów wełnianych, półwełnianych i bawełnianych oraz gotowych ubrań. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Dogim Izrael, zam. tamże. 1841—VI

w dniu 14-X 1927 r.

7166 I A. „Gordon Rywa” w Nowo-Daugieliszkach, pow. Święciański, sklep spożywczy i galanterijny. Firma istnieje od 1926 r. Właściciel Gordon Rywa, zam. tamże. 1842—VI

7167 I A. „Gurwicz Abram” w Wołoczynie, ul. Browar-na 2, sklep spożywczy, galanterji i naczyń kuchennych. Firma istnieje od 1927 r. Właściciel Gurwicz Abram, zam. przy ul. Browarnej 20. 1843—VI

7168 I A. „Księgarnia Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Brastawiu” w Brastawiu, ul. Piłsudskiego, księgarnia i sprzedaż materiałów piśmiennych, galanterji i kosmetyk. Firma istnieje od 1924 r. Właściciel Zarząd Koła Macierzy Szkolnej w osobie ks. Józefa Sawickiego, jako prezesa Koła, zam. w Brastawiu. 1844—VI

7169 I A. „Kurycki Mowśa” w Nowo-Daugieliszkach pow. Święciański, sklep galanterijny, skór, towarów bawełnianych i półwełnianych krajowego wyrobu. Firma istnieje od 1927 r. Właściciel Kurycki Mowśa, zam. tamże. 1845—VI

7170 I A. „Langnas Noech” w Wilnie, ul. Subocz 6, sprzedaż resztek białawnych. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Langnas Noech, zam. tamże. 1846—VI

7171 I A. „Lewin Cemach” w Wilnie, ul. Kalwaryjska 5, skup prowiantu celem dostawy dla wojska. Firma istnieje od 1926 r. Właściciel Lewin Cemach, zam. tamże. 1847—VI

Dział A w dniu 30-X 1927 r.

7096 I A. „Kac Morduch” w Mołodecznie, ul. Zamkowa 106, drobna sprzedaż różnych towarów. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Kac Morduch, zam. tamże. 1852—VI

7097 I A. „Kac Rocha-Leja” w Trabach pow. Wołoczyskim, sklep skór i obuwi. Firma istnieje od 1924 r. Właściciel Kac Rocha-Leja, zam. tamże. 1853—VI

7098 I A. „Kac Tajba” w Wilejce pow. Wołoczyskim, sklep spożywczy i gal. nterji. Firma istnieje od 1926 r. Właściciel Kac Tajba, zam. tamże. 1854—VI

7099 I A. „Klejn Abram” w Wołoczynie, ul. S. Mińska 7, piwiarnia. Firma istnieje od 1925 r. Właściciel Klejn Abram, zam. przy ul. Browarnej 20. 1855—VI

7100 I A. „Klejn Szloma” w Wołoczynie, ul. S. Mińska 7, skup szmat. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Klejn Szloma, zam. przy ul. Dubiejskiej 8. 1856—VI

7101 I A. „Kozłowska Judyś” w Trabach, pow. Wołoczyskim, sklep manufaktury i gotowego ubrania. Firma istnieje od 1924 roku. Właściciel Kozłowska Judyś, zam. tamże. 1857—VI

w dniu 5-X 1927 r.

7125 I A. „Klimas Justyn” w Kozaczynie, gm. Dukaszyskiej, pow. Święciański, sklep spożywczy i galanterijny. Firma istnieje od 1927 r. Właściciel Klimas Justyn, zam. tamże. 1858—VI

7127 I A. „Korol Michał” w Uzdolcu II gm. Zabrzezkiej, pow. Wołoczyskim, sklep spożywczy i galanterijny. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Korol Michał zam. tamże 1859—V

128 I A. „Kozak Grzegorz” w Uzdolcu II, gm. Zabrzezkiej, pow. Wołoczyskim, sklep spożywczy i galanterji. Firma istnieje od 1926 r. Właściciel Kozak Grzegorz, zam. tamże. 1860—VI

7129 I A. „Kozłowski Lejba” w Trabach pow. Wołoczyskim, piwiarnia i zakaski. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Kozłowski Lejba, zam. tamże. 1861—VI

Kino „Polonia”

ul. A. Mickiewicza 22.

1914 rok.—1918 rok. Potężne arcydzieło filmowe zrealizowane p/g powieści L. Bira p. t. „Hotel Imperial”

osnuty na tle wojny światowej 1914—18 r. w którym nasza genialna rodaczka Pola Negri staje u szczytu swego talentu oraz James Hall i George Siegmann. Obraz ten uzyskał złoty medal na wystawach kinematograficznych w Ameryce i w Europie. Specjalna ilustracja muzyczna, dostosowana do obrazu, wykonana orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą Mikołaja Salnickiego, Początek pierwszego seansu o g. 4 pp, ostatniego 10.25. W nie patrząc na kolosalne koszty obrazu ceny miejsc nie podwyższono.

Kino „Helios”

ul. Wileńska 38.

Wspaniały podwójny program 14 aktów. 1. Najpotężniejsze arcydzieło mistrza Brnista Lubicza „CAŁY MNIE JESZCZE” w 8 aktach z Mary Prevost i Monte Blue 2. „BIAŁE RÓŻE” wstrząsający dramat erotyczny w 6 akt. w rol. gł. Klara Bo w i Liljan Rich. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10 w.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

Dzisiaj będą wyświetlane filmy „Buster Keaton—bokserem” komedia w 8-mlu aktach. W roli głównej słynny komik Buster Keaton. Nad program: „POWODŹ W MAŁOPOLSCE” w 1 akcie i „ZRODŁO HERKULESA” komedia w 2 aktach. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Ostatni seans o godz. 10. Początek seansów: w niedziele, soboty i święta o godz. 4, w inne dnie o g. 5 i pół. W poczekalni koncerty radio. Cena biletów: parter 60 gr., balkon 30 gr.

„KONTINENTS”

Marka Fabryczna.

„KONTINENTS” najtrwalsze i wytworne FABRYKI Marka Fabryczna.

„LOTWAGUM”

Jener. Reprez. na Rzecz. Polską

Warszawa, ul. Długa Nr. 55 telef. 299 78

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędnych magazynach.

Do nabycia w pierwszorzędn